

JAROSŁAW GRYKIEL

SKUTKI WPISU PROKURY DO REJESTRU PRZEDSIĘBIORCÓW

I. WPROWADZENIE

Prokura podlega obowiązkowemu wpisowi do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego (art. 1098 § 1 k.c.)¹. Podobnie jak to miało miejsce w przypadku wpisu do rejestru handlowego, również z wpisem do rejestru przedsiębiorców ustawodawca wiąże wiele skutków prawnych, określanych w doktrynie zasadami rejestru. Do najważniejszych z nich zalicza się zasady: 1) jawności formalnej, 2) jawności materialnej, 3) wiarygodności. Działanie tych zasad ma istotny wpływ na prawidłowość funkcjonowania prokury w obrocie gospodarczym. Dotyczy to w szczególności: 1) umożliwienia prokurentowi wykazania wobec osób trzecich swego umocowania; 2) stworzenia osobom trzecim możliwości upewnienia się, że mają do czynienia z prokurentem; 3) zapewnienia osobom trzecim, działającym w zaufaniu do zarejestrowanych danych, odpowiedniej ochrony². Argumenty te skłaniają do szerszego omówienia zasad związanych z wpisem prokury do rejestru.

II. JAWNOŚĆ FORMALNA

Podstawową funkcją rejestru przedsiębiorców jest zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa obrotu³. Dane zawarte w rejestrze stanowią ważne źródło informacji o przedsiębiorcy, informacji o doniosłym znaczeniu zwłaszcza dla kontrahentów. Aby rejestr mógł należycie wypełniać powierzone mu zadanie, powinien być ogólnie dostępny dla uczestników obrotu. Celowi temu służy właśnie zasada jawności formalnej, wyrażona w art. 8, 10 i 11 ustawy o KRS⁴.

¹ Szczegółowe zagadnienia związane z wpisem prokury do rejestru uregulowane zostały w ustawie z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, tekst jedn. Dz.U. z 2007 r. Nr 168, poz. 1186 (dalej ustawa o KRS).

² L. Moskwa, *Prokura – kilka uwag w kwestii nowej regulacji*, w: *Księga Jubileuszowa Profesora Bronisława Ziemianina*, Szczecin 2005, s. 194–195.

³ E. Marszałkowska-Krześ, *Wpisy w rejestrze przedsiębiorców dotyczące spółek handlowych*, Warszawa 2004, s. 32; R. Skubisz, w: A. Jakubecki, A. Kidyba, J. Mojak, R. Skubisz, *Prawo spółek. Zarys*, Warszawa 1999, s. 26.

⁴ Zasada jawności formalnej znana była również poprzednim regulacjom. Przewidywał ją art. 21 Dekretu Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r. o rejestrze handlowym (Dz. P. Nr 14, poz. 164) oraz art. 13 § 2 k.h.

Pierwszy z przepisów przewiduje jawność danych wpisanych do rejestru. Dostęp do nich zapewniony jest dzięki funkcjonowaniu tzw. Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego. Jest to odrębna struktura utworzona przez Ministra Sprawiedliwości, funkcjonująca przy sądach rejestrowych, której główne zadanie polega na udzielaniu informacji zawartych w rejestrze (art. 4 ustawy o KRS). Tworząc Centralną Informację ustawodawca oddzielił funkcje rejestracyjne od informacyjnych, odciążając tym samym sądy rejestrowe od obowiązków związanych z udostępnianiem danych rejestrowych. Wiadomości o wpisach w rejestrze uzyskiwane są za pośrednictwem odpisów, wyciągów i zaświadczeń wydawanych przez Centralną Informację za odpowiednią opłatą. Odpisy stanowią całościowe zbiory informacji o podmiotach wpisanych do rejestru. Wyróżnia się przy tym odpisy pełne, zawierające pełną historię wpisów dotyczących danego podmiotu, oraz odpisy aktualne, przedstawiające jedynie aktualne informacje o podmiocie. Wyciągi z kolei dotyczą danych zamieszczonych w wybranym dziale rejestru, przedstawiają zatem tylko część informacji o podmiocie wpisanym do rejestru. Informacje dotyczące prokury zawarte są w dziale 2 rejestru przedsiębiorców (art. 39 pkt 3 ustawy o KRS). Najprostszą formę informacji stanowią zaświadczenia potwierdzające jedynie fakt: 1) wpisania do rejestru, 2) braku wpisu w rejestrze albo 3) wykreślenia z rejestru⁵.

Od 1 stycznia 2007 r. Centralna Informacja ma obowiązek bezpłatnego udostępniania, w ogólnodostępnych sieciach informatycznych, podstawowych informacji o podmiotach wpisanych do rejestru przedsiębiorców i do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz publicznych zakładów opieki zdrowotnej, w tym również o organizacjach i podmiotach, które uzyskały status organizacji pożytku publicznego.

Zapewnienie dostępu wyłącznie do danych będących przedmiotem wpisu nie realizowałoby w pełni zasady jawności. Należy mieć na względzie, że wiele istotnych informacji znajduje się również w aktach rejestrowych prowadzonych odrębnie dla każdego podmiotu wpisanego do rejestru (art. 9 ust. 1 ustawy o KRS). W przypadku prokury do informacji takich z pewnością zaliczyć można wzory podpisów prokurentów, stanowiące obligatoryjny załącznik do wniosku o wpis prokury. Poza tym, w przypadku udzielenia prokury łącznej, część sądów rejestrowych stosowała praktykę, zgodnie z którą sposób reprezentacji przez prokurentów nie był ujawniany w rejestrze, lecz w osobnym dokumencie składanym do akt rejestrowych. Ukształtowanie się takiej praktyki, choć – moim zdaniem – błędnej, tym bardziej uwypukla konieczność swobodnego dostępu do akt rejestrowych. Dlatego też ustawa wyraźnie stanowi, że każdy ma prawo przeglądania akt rejestrowych podmiotów wpisanych do rejestru przedsiębiorców (art. 10 ust. 1 ustawy o KRS) oraz zapoznania się z wzorami podpisów osób upoważnionych do reprezentowania podmiotu wpisanego do rejestru (art. 11 ust. 2 ustawy o KRS).

⁵ E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, *Skutki wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego*, „Glosa” 2002, nr 8, s. 22.

Zasada jawności formalnej nie ogranicza się bynajmniej do swobodnego dostępu do informacji wpisanych do rejestru oraz do akt rejestrowych. Niekiedy przewiduje się także konieczność ogłaszania danych będących przedmiotem wpisu. Mówimy wówczas o tzw. rozszerzonej jawności formalnej⁶. Rozwiązanie takie w istotny sposób wpływa na upowszechnienie wiadomości o dokonanych wpisach. Jego zaletę w ramach obrotu gospodarczego polski ustawodawca dostrzegł stosunkowo wcześniej. Już w przepisach dekretu z 1919 r. o rejestrze handlowym przewidziano obowiązek ogłaszania wpisów (art. 8 dekretu). Zasada ta znalazła swoje miejsce również w kodeksie handlowym (art. 22 k.h.). Funkcjonuje także i dziś. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o KRS wpisy do Krajowego Rejestru Sądowego podlegają obowiązkowi ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. W przypadku wpisów do rejestru przedsiębiorców obowiązek ogłoszenia doznaje jedynie nielicznych wyjątków⁷. Nie dotyczą one jednak wpisów w zakresie prokury, które zgodnie z ogólną zasadą podlegają ogłoszeniu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

III. JAWNOŚĆ MATERIALNA

1. Wprowadzenie

Zasada jawności materialnej⁸, zwana przez niektórych zasadą domniemań związanych z wpisem⁹, określa, najogólniej rzecz biorąc, skutki związane z wpisem danych do rejestru, jak również skutki braku zarejestrowania danych podlegających wpisowi. Można ją rozpatrywać w dwóch aspektach: pozytywnym i negatywnym¹⁰.

2. Jawność materialna w aspekcie pozytywnym

Zasada jawności materialnej w aspekcie pozytywnym oznacza, że dane wpisane do rejestru i ogłoszone są powszechnie znane. W przypadku rejestru przedsię-

⁶ E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 23; A. Kidyba, w: K. Kruczałak (red.), *Kodeks handlowy. Komentarz*, Warszawa 1998, s. 63; E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 33; P. Suski, *Rejestry sądowe. Spółek handlowych. Spółdzielni. Przedsiębiorstw państwowych*, Warszawa 1994, s. 8; M. Wrzolek-Romańczuk, *Rejestr handlowy – zagadnienia materialnoprawne i procesowe*, cz. I, „Palestra” 1992, nr 3-4, s. 31; Z. Żabiński, *Rejestr handlowy*, Kraków 1946, s. 67 i 71.

⁷ Dotyczy to informacji wpisywanych do działu 4 rejestru przedsiębiorców (art. 42 ustawy o KRS).

⁸ Pojęcie zasady jawności materialnej, wykształcone przez doktrynę, przyjęło się również w orzecnictwie Sądu Najwyższego, por. postanowienie SN z 29 czerwca 2001 r., I CZ 73/01, OSNC 2002, nr 3, poz. 35.

⁹ M. Wrzolek-Romańczuk, op. cit., s. 26.

¹⁰ A. Chełmoński, *Rejestr handlowy*, Wilno 1929, s. 195; A. Kidyba, w: K. Kruczałak (red.), op. cit., s. 63; E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 35; J. Namitkiewicz, w: F. Zoll, J. Wasilkowski (red.), *Encyklopedia Podręczna Prawa Prywatnego*, t. IV, Warszawa 1938, s. 2048; E. Norek, *Krajowy Rejestr Sądowy i postępowanie rejestrowe*, Warszawa 2001, s. 143–144; P. Suski, op. cit., s. 66; J. Szwaja, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. I, Warszawa 1997, s. 275; Z. Żabiński, op. cit., s. 72.

biorców wyrażono ją w art. 15 ust. 1 zd. 1 ustawy o KRS, zgodnie z którym od dnia ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym nikt nie może się zasłaniać nieznajomością ogłoszonych wpisów. Można powiedzieć, że skonstruowano w ten sposób **niewzruszalne domniemanie** powszechnej znajomości ogłoszonych wpisów¹¹. Rozwiązanie takie ma przede wszystkim na celu zapewnienie ochrony podmiotowi wpisanemu do rejestru¹². Ustawodawca rozszerzył działanie omawianej zasady w stosunku do poprzedniej regulacji. Kodeks handlowy ograniczał ją bowiem do stosunków osób trzecich z podmiotem wpisanym do rejestru¹³. Art. 23 § 1 k.h. wyraźnie stanowił, że od dnia ogłoszenia wpisu nikt „w stosunku do kupca”¹⁴ nie może zasłaniać się nieświadomością zarejestrowanych danych, chyba że nie mógł o nich wiedzieć. Porównanie obecnej regulacji z przepisami kodeksu handlowego prowadzi również do wniosku, że w istotny sposób wzmocniono zasadę jawności materialnej w jej aspekcie pozytywnym. W poprzednim stanie prawnym domniemanie znajomości ogłoszonych danych mogło zostać obalone w każdym czasie poprzez wykazanie braku możliwości uzyskania wiedzy o tych danych¹⁵. *De lege lata* rozwiązanie takie nie jest już możliwe z uwagi na fakt, że ustawa wyraźnie przewiduje zakaz zasłaniania się nieznajomością ogłoszonych danych.

Wątpliwości budzi natomiast kwestia, czy art. 15 ust. 1 zd. 2 ustawy o KRS przewiduje wyjątek od tej zasady. Przepis ten brzmi następująco: „Jednak w odniesieniu do czynności dokonanych przed upływem szesnastego dnia od dnia ogłoszenia podmiot wpisany do Rejestru nie może powoływać się na wpis wobec osoby trzeciej, jeżeli ta udowodni, że nie mogła wiedzieć o treści wpisu”. Już pobieżna analiza zacytowanego tekstu skłania do wniosku, że nie został on należyście skorelowany z treścią zdania pierwszego art. 15 ust. 1 ustawy o KRS, mimo wyraźnego nawiązania dokonanego przy użyciu słowa „jednak”. Czym innym jest bowiem „zasłanianie się nieznajomością” pewnych informacji, czym innym zaś brak możliwości „powołania się” na te informacje. To, że podmiot A nie może powołać się wobec podmiotu B na pewne dane, nie oznacza automatycznie, że podmiot B ma prawo zasłaniać się ich nieznajomością. W związku z powyższym

¹¹ K. Kruczałak, *Prawo handlowe. Zarys wykładu*, Warszawa 2002, s. 100. Por. też R. Skubisz, op. cit., s. 30, którego zdaniem wzruszalność domniemanie wyrażonego w art. 15 ust. 1 ustawy o KRS ograniczono czasowo, wprowadzeniem tzw. okresu karencji, wynoszącego 16 dni od dnia ogłoszenia. Można stąd zasadnie wnioskować, że poza wskazanym okresem domniemanie nie może zostać wzruszone. Podobnie A. Kidyba, *Prawo handlowe*, Warszawa 2002, s. 58.

¹² A. Chełmoński, op. cit., s. 199; S. Janczewski, *Prawo handlowe, wekslowe i czekowe*, Warszawa 1946, s. 62; A. Kidyba, w: K. Kruczałak (red.), op. cit., s. 64; E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 36; R. Skubisz, op. cit., s. 26; J. Szwaja, op. cit., s. 326.

¹³ A. Kidyba, w: K. Kruczałak (red.), op. cit., s. 64; S. Machalski, *Prokura wg prawa handlowego przy uwzględnieniu kodeksu zobowiązań i k.p.c.*, „Przegląd Sądowy” 1935, nr 9, s. 325; P. Suski, op. cit., s. 67.

¹⁴ W związku z faktem, iż z chwilą wejścia w życie Kodeksu cywilnego przepisy o kupcach miały zastosowanie wyłącznie do spółek handlowych, z dniem 24 kwietnia 1996 r. art. 23 § 1 k.h. otrzymał nowe brzmienie, w którym m.in. słowo „kupiec” zastąpiono pojęciem „spółka”. Zmiany tej dokonano ustawą z dnia 22 grudnia 1995 r. o zmianie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej – Kodeks handlowy i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1996 r. Nr 6, poz. 43).

¹⁵ P. Suski, op. cit., s. 67; M. Wrzolek-Romańczuk, op. cit., s. 26.

z nałożonego na podmiot wpisany do rejestru zakazu powoływania się wobec osoby trzeciej na treść wpisu nie wynika jednoznacznie zwolnienie osoby trzeciej z zakazu zasłaniania się nieznajomością wpisu i to nawet wówczas, gdy osoba ta udowodni, że nie mogła wiedzieć o treści wpisu. Jeżeli ustawodawcy chodziło o uczynienie wyjątku od zasady wyrażonej w zdaniu pierwszym art. 15 ust. 1 ustawy o KRS, wówczas treść zdania drugiego wskazanego przepisu powinna mieć brzmienie: „Jednak w odniesieniu do czynności dokonanych przed upływem szesnastego dnia od dnia ogłoszenia osoba trzecia może zasłaniać się nieznajomością ogłoszonych wpisów, jeżeli udowodni, że nie mogła wiedzieć o treści wpisów”. Tymczasem położenie nacisku na zakaz powoływania się przez podmiot wpisany do rejestru na dane objęte wpisem pozwala na poczynienie spostrzeżenia, że art. 15 ust. 1 zd. 2 zdaje się być raczej uzupełnieniem regulacji zawartej w art. 14 niż wyjątkiem od zasady wyrażonej w art. 15 ust. 1 zd. 1. Biorąc jednak pod uwagę *argumentum a rubrica*, a także wyraźne powiązanie treści zdania drugiego art. 15 ust. 1 z regulacją zawartą w zdaniu pierwszym wskazanego przepisu, można przyjąć, że poza wyraźnie sformułowanym zakazem powołania się na wpis, nałożonym na podmiot wpisany do rejestru, mamy tu również do czynienia z wyjątkiem od ogólnej zasady powszechnej znajomości ogłoszonych danych. Za takim rozwiązaniem zdaje się dodatkowo przemawiać wykładnia celowościowa. Ustawodawca wziął pod uwagę, że nie zawsze istnieje możliwość zapoznania się z treścią ogłoszonych wpisów. Zatem podmiot, który nie mógł wiedzieć o treści ogłoszonych wpisów (np. z uwagi na fakt przebywania za granicą), nie powinien ponosić z tego tytułu ujemnych konsekwencji¹⁶. Zasada ta pozostaje jednakże w kolizji z inną zasadą, nakazującą zapewnienie właściwego poziomu bezpieczeństwa obrotu oraz uwzględnienie interesów podmiotu wpisanego do rejestru. Odpowiednie wyważenie wskazanych zasad wymagało więc wprowadzenia pewnych ograniczeń. Zgodnie z rozwiązaniem zaproponowanym przez ustawodawcę możliwość zasłaniania się przez osobę trzecią nieznajomością ogłoszonych wpisów została ograniczona terminem oraz obowiązkiem wykazania przez tę osobę braku możliwości uzyskania wiedzy o wpisie. Kwestia ta wymaga bliższego omówienia.

Zgodnie z normą zawartą w art. 15 ust. 1 zd. 2 ustawy o KRS osoba trzecia może zasłaniać się nieznajomością ogłoszonych wpisów jedynie „w odniesieniu do czynności dokonanych przed upływem szesnastego dnia od dnia ogłoszenia”. Literalne brzmienie powołanego przepisu skłania do wniosku, że przewiduje on jedynie termin końcowy, ustalony na szesnaście dni od dnia ogłoszenia. Brak jest natomiast terminu początkowego. *Prima facie* oznaczałoby to, że w grę wchodzi wszelkie czynności dokonane przed upływem terminu końcowego, a więc również czynności dokonane przed ogłoszeniem wpisu. W odniesieniu jednak do przysługującego osobie trzeciej uprawnienia do zasłaniania się nieznajomo-

¹⁶ Podobne rozwiązanie funkcjonowało na gruncie art. 24 § 1 k.h. z tą tylko różnicą, że wówczas nie istniało czasowe ograniczenie do skorzystania z prawa powołania się na brak możliwości uzyskania informacji o ogłoszonym wpisie, por. T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkó, *Kodeks handlowy. Komentarz*, Łódź 1999, s. 46.

ścią wpisu, nie wyrażonego przecież wprost w treści art. 15 ust. 1, ale wyinterpretowanego z całokształtu regulacji zawartej w powołanym przepisie, przyjęcie podobnego rozwiązania prowadziłoby do trudnych do zaakceptowania skutków. Oznaczałoby bowiem, że w stosunku do czynności dokonanych przed ogłoszeniem, a więc w czasie, gdy nie obowiązuje jeszcze zakaz zasłaniania się nieznajomością wpisu (argument *a contrario* z art. 15 ust. 1 zd. 1 ustawy o KRS), uprawnienie do powołania się na brak znajomości wpisu uzależnione byłoby od jednoczesnego wykazania braku możliwości uzyskania wiedzy o wpisie. Mając to na uwadze, należy przyjąć, że wynikające z art. 15 ust. 1 zd. 2 ustawy o KRS wyjątkowe uprawnienie osoby trzeciej do zasłaniania się nieznajomością wpisu, uzależnione od spełnienia przesłanek wskazanych w tym przepisie, dotyczy jedynie czynności dokonanych w okresie między ogłoszeniem a upływem szesnastego dnia od ogłoszenia¹⁷. Za takim rozwiązaniem przemawia również fakt, iż jest ono wyjątkiem od zasady wyrażonej w art. 15 ust. 1 zd. 1 ustawy o KRS. Skoro sama zasada dotyczy wpisów ogłoszonych, to wyjątek od niej również powinien mieć zastosowanie wyłącznie do wpisów po ich ogłoszeniu.

O ile wykazanie pierwszej przesłanki umożliwiającej osobie trzeciej powołanie się na nieznajomość ogłoszonych wpisów, tj. faktu dokonania czynności przed upływem szesnastego dnia od ogłoszenia, jest stosunkowo proste, o tyle przeprowadzenie dowodu na okoliczność braku możliwości zapoznania się z treścią wpisu, a więc dowodu na fakt negatywny, wiąże się z pewnymi utrudnieniami. Polegają one na konieczności wykazania przez osobę trzecią, że mimo dołożenia należytej staranności treść wpisu nie mogła dojść do jej świadomości¹⁸. Osoba trzecia powinna zatem dołożyć należytej staranności w celu dowiedzenia się o treści wpisu. W przypadku gdy osoba ta jest przedsiębiorcą obowiązuje ją podwyższony miernik staranności właściwy dla profesjonalnych uczestników obrotu gospodarczego. W kwestii wymagań co do zakresu owej staranności zaprezentowano w doktrynie dwa odmienne stanowiska. Zgodnie z pierwszym wystarczające jest bieżące zapoznawanie się z treścią kolejnych numerów dziennika urzędowego, w którym publikowane są ogłoszenia¹⁹. Wedle drugiego konieczne jest również podjęcie działań celem uzyskania stosownych informacji bezpośrednio z sądu rejestrowego²⁰. O ile co do zasady słuszne jest twierdzenie, zgodnie z którym w wymaganiach co do staranności nie można iść zbyt daleko²¹, o tyle bieżący monitoring kolejnych numerów dziennika urzędowego nie zawsze będzie wystarczający dla wykazania braku możliwości uzyskania informacji o treści wpisu. Wydaje się, że najtrafniejszym rozwiązaniem będzie uzależnienie oceny omawianej kwestii od okoliczności konkretnego przypadku.

Analiza zasady jawności materialnej w jej aspekcie pozytywnym wymaga także rozważenia przypadku, gdy treść ogłoszenia o wpisie nie odpowiada treści sa-

¹⁷ Por. E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 17.

¹⁸ E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 17; Z. Żabiński, op. cit., s. 75.

¹⁹ Z. Żabiński, op. cit., s. 75. Podobnie M. Wrzolek-Romańczuk, op. cit., s. 26.

²⁰ J. Namitkiewicz, op. cit., s. 2049.

²¹ Z. Żabiński, op. cit., s. 75.

meo wpisu. Kodeks handlowy nie zawierał w tym zakresie jednoznacznej regulacji. Wypracowana przez doktrynę propozycja rozstrzygnięcia przedstawionego problemu opierała się na wykładni art. 23 § 2 k.h., zgodnie z którą niezgodność między treścią wpisu a treścią ogłoszenia stanowiła jeden z przypadków, kiedy dane podlegające wpisowi nie uzyskały skuteczności w rozumieniu wskazanego przepisu²². Rozwiązanie takie nie odpowiadało jednak standardom bezpieczeństwa określonym w Pierwszej Dyrektywie Rady Wspólnot Europejskich z dnia 9 marca 1968 r. w sprawie koordynacji gwarancji, jakie są wymagane w Państwach Członkowskich od spółek w rozumieniu art. 58 akapit drugi Traktatu, w celu uzyskania ich równoważności w całej Wspólnocie, dla zapewnienia ochrony interesów zarówno wspólników, jak i osób trzecich²³. Art. 3 ust. 6 dyrektywy stanowi, że w przypadku niezgodności między treścią ogłoszenia a treścią wpisu nie można wobec osób trzecich powoływać się na wiążący charakter tekstu ogłoszenia. Jednakże osoby trzecie mogą powołać się na tekst ogłoszenia, chyba że spółka udowodni, że osoby takie wiedziały o treści wpisu. W związku z koniecznością dostosowania prawa polskiego do standardów europejskich rozwiązania zaproponowane w Pierwszej Dyrektywie znalazły odzwierciedlenie w ustawie o KRS. Problematykę rozbieżności między wpisem a ogłoszeniem uregulowano w art. 15 ust. 2 tej ustawy, zgodnie z którym w takim przypadku obowiązuje wpis w Rejestrze. Osobie trzeciej przyznano jednak prawo do powołania się na treść ogłoszenia, chyba że podmiot wpisany do Rejestru udowodni, że wiedziała ona o treści wpisu. Konieczne jest w tym przypadku wykazanie pozytywnej wiedzy o wpisie po stronie osoby trzeciej. Udowodnienie jedynie niedbalstwa osoby trzeciej nie spowoduje utraty jej prawa do powołania się na treść ogłoszenia. Na równi z pozytywną wiedzą o treści wpisu w literaturze traktuje się uzyskanie informacji o okolicznościach skutkujących z mocy prawa następstwem objętym treścią wpisu²⁴. Należy zwrócić uwagę, że z punktu widzenia omawianej regulacji nie ma znaczenia przyczyna powstania rozbieżności między treścią wpisu a ogłoszeniem²⁵.

Praktyczne zastosowanie pozytywnego aspektu zasady jawności materialnej w odniesieniu do prokury można przedstawić na następującym przykładzie²⁶. Podmiot A wpisany do rejestru odwołał dotychczasowego prokurenta w osobie X, powołując w jego miejsce nowego prokurenta w osobie Y. Fakt ten został zgłoszony sądowi rejestrowemu. Dotychczasowy prokurent, mimo odwołania go z pełnionej funkcji, nadal dokonuje czynności w imieniu A. Działa zatem

²² E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 18; T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 46; A. Kidyba, w: K. Kruczałak (red.), op. cit., s. 65.

²³ Dz.Urz. UE L 68.65.8 z późn. zm. Pierwsza Dyrektywa ma zastosowanie do spółek komandytowo-akcyjnych, spółek akcyjnych oraz spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

²⁴ P. Suski, op. cit., s. 69.

²⁵ E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 18. Podobnie na gruncie Kodeksu handlowego T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 46–47 oraz A. Kidyba, w: K. Kruczałak (red.), op. cit., s. 65.

²⁶ Podobny przykład, na gruncie przepisów Kodeksu handlowego przedstawili T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 46 oraz S. Janczewski, op. cit., s. 62–63.

jako *falsus procurator*. W odniesieniu do czynności dokonanych przed dokonaniem wpisu w rejestrze kontrahent będący w dobrej wierze może powołać się na brak znajomości faktu odwołania dotychczasowej prokury i powołania nowej. W związku z powyższym znajdzie zastosowanie art. 105 k.c. Jeżeli czynność została dokonana po ogłoszeniu, ale przed upływem szesnastego dnia od ogłoszenia, wówczas kontrahent może powołać się na brak znajomości wskazanych wyżej danych tylko wówczas, gdy udowodni, że nie mógł wiedzieć o treści wpisu. W przeciwnym razie art. 105 k.c. nie znajdzie zastosowania, a czynność dokonana przez X w imieniu A będzie oceniana zgodnie z art. 103 albo 104 k.c. Po upływie szesnastu dni od ogłoszenia kontrahent nie ma już możliwości skutecznego zastaniania się nieznaną wpisu. Niezależnie zatem od okoliczności danego przypadku do czynności dokonanej przez Y działającego w imieniu A znajdują zastosowanie art. 103 albo 104 k.c.²⁷

W razie pierwotnego wpisu prokury do rejestru zasada jawności materialnej w jej aspekcie pozytywnym wywoła ten skutek, że w razie złożenia przez zarejestrowanego prokurenta oświadczenia w imieniu mocodawcy osobie trzeciej, osoba ta nie może uzależnić skutków przyjęcia takiego oświadczenia od przedstawienia dowodu, iż prokura została skutecznie udzielona²⁸.

3. Jawność materialna w aspekcie negatywnym

Zasadę jawności materialnej w aspekcie negatywnym można najogólniej scharakteryzować stwierdzeniem, że na dane, które nie zostały w należyty sposób ujawnione, podmiot obowiązany do ich ujawnienia nie może się powoływać wobec osób trzecich. Brak możliwości powołania się na nieujawnione dane oznacza, że w stosunku między podmiotem, na którym ciąży obowiązek rejestracyjny, a osobami trzecimi dane te traktowane są jako nieistniejące. Nie mają więc one w takiej sytuacji wiążącego charakteru i nie wywołują związanych z nimi skutków prawnych. Warto podkreślić, że znacznie precyzyjniej, niż uczyniono to w ustawie o KRS, omawiana kwestia została uregulowana w Pierwszej Dyrektywie, gdzie w art. 3 ust. 5 wyraźnie wskazano, iż „spółka nie może powoływać się na **wiązący charakter** [podkr. – J.G.] dokumentów i informacji”. Również w polskim ustawodawstwie można wskazać trafniejsze ujęcia zasady jawności materialnej w aspekcie negatywnym. Tytułem przykładu warto przywołać art. 12 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, zgodnie z którym nieujawnione w rejestrze dane „nie wywołują skutków prawnych wobec osób trzecich”. Podobne brzmienie miał art. 8 ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach, stanowiący, że dane niezarejestrowane i nieogłoszone „nie mają znaczenia prawnego wobec osób trzecich”²⁹.

²⁷ Por. A. Nowacki, *Jawność materialna Krajowego Rejestru Sądowego*, „Prawo Spółek” 2007, nr 5, s. 41; J. Szwaia, op. cit., s. 327.

²⁸ A. Chełmoński, op. cit., s. 197.

²⁹ Z. Zabiński, op. cit., s. 80.

W odróżnieniu od zasady jawności w aspekcie pozytywnym zasada ta w aspekcie negatywnym ma na celu ochronę osób trzecich³⁰. Znalazła ona odzwierciedlenie zwłaszcza w art. 14 ustawy o KRS. Pewne jej aspekty uregulowano również w art. 15 ust. 1 zd. 2 ustawy o KRS.

Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów podmiot obowiązany do złożenia wniosku o wpis do Rejestru nie może powoływać się wobec osób trzecich działających w dobrej wierze na dane, które nie zostały wpisane do rejestru lub uległy wykreśleniu z rejestru. Analiza przedstawionej regulacji pozwala na wyciągnięcie następujących wniosków.

Po pierwsze, zasada wyrażona w art. 14 ustawy o KRS znajduje zastosowanie do chwili dokonania wpisu w rejestrze, tj. do momentu wprowadzenia danych do systemu informatycznego (art. 20 ust. 1 ustawy o KRS). Oznacza to, że co do zasady od momentu wpisu podmiot wpisany do rejestru ma prawo powoływać się względem osób trzecich na wpisane dane. Ustawodawca polski wybrał więc nieco odmienne rozwiązanie niż przyjęte w prawie niemieckim, gdzie sam fakt rejestracji nie ma jeszcze decydującego znaczenia, albowiem wymagane jest również należyte opublikowanie zarejestrowanych danych. W myśl zasady wyrażonej w § 15 ust. 1 HGB podmiot obowiązany do dokonania wpisu nie może powołać się względem osób trzecich na dane podlegające rejestracji dopóty, dopóki nie zostaną one należycie wpisane do rejestru i opublikowane³¹. Taką samą konstrukcję przyjęto w tekście Pierwszej Dyrektywy, uznając za miarodajny dopiero moment ogłoszenia. W związku z powyższym, przynajmniej w odniesieniu do spółek kapitałowych oraz do spółki komandytowo-akcyjnej, regulacja zawarta w art. 14 ustawy o KRS jest sprzeczna z art. 3 ust. 5 Pierwszej Dyrektywy. Jest to o tyle zastanawiające, że jeszcze w obowiązującym do niedawna kodeksie handlowym skuteczność zasady jawności materialnej w jej aspekcie negatywnym łączono właśnie z chwilą ogłoszenia³².

Po drugie, zakaz powoływania się na niezarejestrowane dane dotyczy wyłącznie podmiotu obowiązanego do złożenia wniosku o wpis. Nie odnosi się zatem do osób trzecich, które co do zasady mogą bez przeszkód powoływać się na dane, wobec których nie dopełniono jeszcze obowiązku rejestracji³³. Rozwiązanie takie może prowadzić do pewnych komplikacji. Dotyczy to w szczególności przypadków, gdy w ramach danego stosunku prawnego, po tej samej stronie, obok podmiotu obowiązanego do złożenia wniosku o wpis do rejestru występują jeszcze inne podmioty (np. w razie wspólnego wynajęcia lokalu użytkowego). Jeżeli następnie podmiot, na którym ciąży obowiązek rejestracyjny, reprezentowany przez osobę należycie powołaną, ale niewpisaną jeszcze do rejestru (np. proku-

³⁰ E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 18–19; A. Kidyba, w: K. Kruczałak (red.), op. cit., s. 64; E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 38; M. Wrzolek-Romańczuk, op. cit., s. 27.

³¹ R. Bulow, *Handelsrecht*, Heidelberg 2001, s. 37 i n.; C.W. Canaris, *Handelsrecht*, Munchen 2000, s. 62 i n.

³² Art. 23 § 2 k.h. Por. Z. Żabiński, op. cit., s. 74.

³³ A. Nowacki, op. cit., s. 36.

renta), wypowie umowę najmu, wówczas wynajmujący jako osoba trzecia będzie mógł skutecznie kwestionować wypowiedzenie względem tego podmiotu, ale już nie wobec jego kontrahenta (wspólnajemcy), który w rozumieniu art. 14 ustawy o KRS również jest osobą trzecią. W takiej sytuacji trudno jednoznacznie ocenić, czy umowa najmu została skutecznie wypowiedziana.

Po trzecie, nie jest istotny powód braku wpisu czyjego wykreślenia. Oznacza to w szczególności, że podmiot obowiązany do złożenia wniosku o wpis nie może powoływać się na fakt terminowego złożenia takiego wniosku. Zatem art. 14 ustawy o KRS znajdzie zastosowanie w każdym przypadku braku wpisu, który powinien figurować w rejestrze³⁴. Całkowite ryzyko związane z rejestracją, również w razie opieszale prowadzonego postępowania rejestrowego, obciąża zatem podmiot zobowiązany do dokonania zgłoszenia³⁵. Nie wystarcza tu więc dochowanie nawet najdalej idącej staranności. Pod uwagę bierze się tylko obiektywny fakt niewpisania danych do rejestru bądź wykreślenia ich z rejestru.

Po czwarte, zakaz powołania się na niezarejestrowane lub wykreślone dane obowiązuje wyłącznie w stosunku do osób trzecich będących w dobrej wierze. Przez osobę trzecią należy rozumieć podmiot działający poza strukturą organizacyjną podmiotu obowiązany do dokonania wpisu. Nie będzie nim zatem na przykład ani wspólnik, ani członek organu spółki, na której ciąży obowiązek rejestracyjny. Poza kategorią osób trzecich znajdują się również sądy i organy administracji³⁶.

Dobra wiara w rozumieniu art. 14 ustawy o KRS oznacza usprawiedliwiony brak wiedzy o istnieniu danych niewpisanych do rejestru. W złej wierze będzie zatem nie tylko ten, kto zna treść niezarejestrowanych danych, ale również ten, kto wprawdzie nie wie o ich istnieniu, ale braku wiedzy w tym zakresie nie można uznać za usprawiedliwiony w danych okolicznościach sprawy³⁷. Jest to zatem rozwiązanie istotnie odmienne od zaproponowanego w kodeksie handlowym³⁸, gdzie możliwość powołania się przez kupca na niezarejestrowane dane uzależniona była od wykazania po stronie osoby trzeciej pozytywnej wiedzy o treści tych danych. Niedbalstwo nie pociągało wówczas dla osoby trzeciej ujemnych konsekwencji³⁹.

³⁴ E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 18; E. Norek, op. cit., s. 144–145. Ta sama zasada obowiązywała na gruncie kodeksu handlowego, por. P. Suski, op. cit., s. 68.

³⁵ A. Nowacki, op. cit., s. 39.

³⁶ E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 18; E. Norek, op. cit., s. 145. Odmienne jednak A. Nowacki, op. cit., s. 38, którego zdaniem brak jest podstaw do wyłączenia spod ochrony nawet osób blisko związanych z podmiotem wpisanym do rejestru, w tym akcjonariuszy oraz członków organów.

³⁷ M. Tarska, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. V, Warszawa 2004, s. 582. Odmiennego stanowiska broni E. Norek, op. cit., s. 145, którego zdaniem „dla obalenia domniemania z art. 14 ustawy [o KRS – przyp. J.G.] nie jest wystarczające wykazanie, że osoba trzecia przy dołożeniu należytej staranności mogła dowiedzieć się o niezarejestrowanych danych”. Podobnie wypowiedział się A. Nowacki, op. cit., s. 38, twierdząc, że „nie wystarczy (...), że osoba trzecia mogła z łatwością dowiedzieć się o sprzeczności między stanem prawnym ujawnionym w KRS i rzeczywistym stanem prawnym, konieczna jest jej pozytywna wiedza o takiej sprzeczności”.

³⁸ Art. 23 § 2 k.h.

³⁹ M. Wrzolek-Romańczuk, op. cit., s. 27.

Nie wydaje się słuszny wyrażony w doktrynie pogląd, zgodnie z którym działanie osoby trzeciej w zgodzie z treścią wpisu do rejestru wyłącza stawianie takiej osobie dalej idących obowiązków poza koniecznością bieżącego zapoznawania się z aktualnym stanem rejestru⁴⁰. W pewnych okolicznościach, zwłaszcza gdy osoba trzecia jest profesjonalnym uczestnikiem obrotu, należy stosować wobec niej podwyższony miernik staranności. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy osoba trzecia pozostaje w stałych kontaktach handlowych z podmiotem obowiązany do złożenia wniosku o wpis, co daje jej dodatkowe możliwości uzyskania wiedzy o danych będących przedmiotem obowiązku rejestrowego. Dopiero więc ustalenie, że osoba trzecia dołożyła wymaganej od niej należytej staranności, pozwoli przypisać jej dobrą wiarę warunkującą skorzystanie z regulacji zawartej w art. 14 ustawy o KRS. Rozwiązanie takie jest z pewnością bardziej elastyczne, gdyż unika się w ten sposób pewnego automatyzmu polegającego na prostym porównaniu: brak wiedzy o wpisie oznacza dobrą wiarę. Jednocześnie pozwala ono odpowiednio wyważyć interesy obu stron, tj. osoby trzeciej oraz podmiotu obowiązany do złożenia wniosku o wpis.

Z uwagi na ustawowe domniemanie istnienia dobrej wiary, wyrażone w art. 7 k.c., to na podmiocie obowiązany do złożenia wniosku o wpis do rejestru spoczywać będzie ciężar udowodnienia, że osoba trzecia działała w złej wierze⁴¹. W praktyce oznaczać to będzie najczęściej konieczność wykazania istnienia po stronie osoby trzeciej pozytywnej wiedzy o niezarejestrowanych danych. W przypadku niezarejestrowanej prokury wystarczy dowód, że osoba trzecia zapoznała się z treścią oświadczenia o jej udzieleniu. Niekiedy wystarczający będzie dowód, że brak wiedzy osoby trzeciej o treści niezarejestrowanych danych wynika z jej niedbalstwa. W omawianym przypadku dotyczącym prokury sytuacja taka zaistnieje wówczas, gdy informacja o udzieleniu prokury zostanie przesłana do osoby trzeciej w sposób umożliwiający zapoznanie się z jej treścią, czego osoba trzecia, wskutek niezachowania należytej staranności, nie uczyni.

Rozwinięciem zasady jawności materialnej w aspekcie negatywnym jest regulacja zawarta w art. 15 ust. 1 zd. 2 ustawy o KRS. Przepis ten stanowi, że w odniesieniu do czynności dokonanych przed upływem szesnastego dnia od dnia ogłoszenia podmiot wpisany do rejestru nie może powoływać się na wpis wobec osoby trzeciej, ale tylko wówczas, gdy ta udowodni, że nie mogła wiedzieć o treści wpisu. Zawarta w nim regulacja wzorowana jest na art. 3 ust. 5 zd. 2 Pierwszej Dyrektywy. Jednakże rozwiązania zaproponowane w Pierwszej Dyrektywie są w omawianym zakresie spójne i przejrzyste, czego niestety nie da się powiedzieć o konstrukcji zaproponowanej przez polskiego ustawodawcę. W dyrektywie wyraźnie sprecyzowano, że rozszerzony zakres działania zasady jawności materialnej dotyczy wyłącznie czynności (transakcji) „mających miejsce przed szesnastym dniem następującym po dniu ogłoszenia”. Wskazano zatem zarówno termin początkowy (dzień ogłoszenia), jak i termin końcowy (upływ szesnastego

⁴⁰ E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 39; E. Norek, op. cit., s. 145.

⁴¹ Por. M. Litwińska, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2002, s. 260.

dnia od dnia ogłoszenia). Koresponduje to w pełni z wyrażoną w dyrektywie ogólną zasadą jawności materialnej w aspekcie negatywnym, której skuteczność uzależniono od ogłoszenia. Zgodnie więc z treścią Pierwszej Dyrektywy, do czasu ogłoszenia wiążący charakter danych uzależniony jest od wykazania, że osoba trzecia o nich wiedziała, natomiast po ogłoszeniu dane te w pełni obowiązują, chyba że dotyczy to czynności dokonanej w owym szesnastodniowym okresie przejściowym, przy czym wówczas to osoba trzecia powinna wykazać, że nie mogła się z tymi informacjami zapoznać.

W odróżnieniu od Pierwszej Dyrektywy w art. 15 ust. 1 zd. 2 ustawy o KRS nie wskazano terminu początkowego obowiązywania rozszerzonej zasady jawności materialnej. Wiadomo tylko, że czynność prawna powinna być dokonana „przed upływem szesnastego dnia od dnia ogłoszenia”. Przyjęcie rozwiązania zaproponowanego w dyrektywie nie wydaje się trafne. Prowadziłoby to bowiem, przy uwzględnieniu pozostałych przepisów ustawy o KRS, do trudnych do zaakceptowania skutków. Przed rejestracją podmiot obowiązany do dokonania wpisu nie mógłby się co do zasady powoływać na niewpisane dane. *A contrario*, pomiędzy rejestracją a ogłoszeniem powołanie się na te dane byłoby zawsze w pełni dopuszczalne. Z kolei między ogłoszeniem a upływem szesnastego dnia od dnia ogłoszenia, o ile czynność zostałaby dokonana w tym okresie, prawo powołania się na wpis byłoby wyłączone w razie wykazania przez osobę trzecią braku możliwości uzyskania wiedzy o wpisie. Aby uniknąć wskazanej oczywistej niekonsekwencji, należy przyjąć, że **brak możliwości powołania się na wpis, obwarowany ograniczeniami, o których mowa w art. 15 ust. 1 zd. 2 ustawy o KRS, dotyczy przypadków, gdy czynność prawna została dokonana między dniem wpisu w rejestrze a upływem szesnastego dnia od dnia ogłoszenia tego wpisu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym**. Za takim rozwiązaniem przemawiają nie tylko względy celowościowe, ale również porównanie literalnego brzmienia omawianego przepisu z brzmieniem art. 14 ustawy o KRS. O ile w art. 14 mowa jest o danych, które nie zostały wpisane bądź uległy wykreśleniu z rejestru, o tyle art. 15 ust. 1 zd. 2 posługuje się już pojęciem wpisu, a więc danych zarejestrowanych.

Jak już wspomniano, zasada jawności materialnej w aspekcie negatywnym ma na celu ochronę osób trzecich. Brak możliwości powołania się na niezarejestrowane dane dotyczy podmiotu zobowiązanego do dokonania wpisu, nie odnosi się więc do osób trzecich. Pozycja prawna tych ostatnich w omawianym zakresie uregulowana jest w art. 15 ust. 3 ustawy o KRS. Zgodnie z tym przepisem „osoba trzecia może się powoływać na dokumenty i dane, w odniesieniu do których nie dopełniono jeszcze obowiązku ogłoszenia, jeżeli niezamieszczenie ogłoszenia nie pozbawia jej skutków prawnych”. Jest to kolejny przykład rozwiązania przyjętego z Pierwszej Dyrektywy, której art. 3 ust. 7 stanowi, że „osoby trzecie mogą zawsze powoływać się na wiążący charakter dokumentów i informacji, dla których formalności ogłoszeniowe nie zostały jeszcze spełnione, z zastrzeżeniem, że brak ujawnienia nie pozbawia je mocy”. W doktrynie trafnie zwrócono uwagę, że w treść przepisu art. 15 ust. 3 ustawy o KRS wkradł się błąd językowy, pole-

gający na nieprawidłowym użyciu zaimka „jej” zamiast „ich”⁴². Nawet jednak dokonanie wskazanej korekty nie usuwa wszelkich wątpliwości interpretacyjnych. Literalne brzmienie omawianego przepisu skłania do wniosku, że zawarta w nim regulacja odnosi się do przypadków, gdy ogłoszenie wpisu ma charakter konstytutywny. Tylko w ten sposób można bowiem odczytać stwierdzenie łączące skutek prawny rejestrowanych danych z ich ogłoszeniem. Rzecz jednak w tym, że na gruncie obowiązującego prawa nie przewidziano ogłoszeń konstytutywnych, wszelkie ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym mają znaczenie jedynie deklaratoryjne⁴³. Rozbieżność między tekstem ustawy o KRS a tekstem Pierwszej Dyrektywy wyjaśnia się w doktrynie błędnym tłumaczeniem słowa „ujawnienie”⁴⁴. Choć dyrektywa nie odznacza się szczególną precyzją terminologiczną, można przyjąć, że przewiduje ona trzy możliwe sposoby ujawniania danych: 1) złożenie dokumentu do akt rejestrowych, 2) wpis do rejestru, 3) ogłoszenie. Celem wprowadzenia omawianej regulacji było zapewnienie osobom trzecim możliwości powołania się na nieujawnione dane, o ile brak ujawnienia nie pozbawia tych danych mocy prawnej. Interpretując art. 15 ust. 3 ustawy o KRS zgodnie ze wskazanym celem, należy przyjąć, że daje on osobom trzecim prawo powołania się na dane, które nie tylko nie zostały ogłoszone, ale nawet zarejestrowane. Nie dotyczy to oczywiście danych, co do których wpis do rejestru ma charakter konstytutywny. W związku z powyższym osoba trzecia zawsze będzie mogła powołać się na fakt udzielenia prokury i to nawet wówczas, gdy udzielona prokura nie została nawet zgłoszona do rejestru. Często więc w praktyce w takich wypadkach od woli osoby trzeciej uzależniona będzie skuteczność działania niezarejestrowanego prokurenta. Z jednej strony bowiem jest ona chroniona zasadą dobrej wiary, wyrażoną w art. 14 ustawy o KRS, gdzie ciężar dowodu przeciwnego (nieraz bardzo trudnego do przeprowadzenia) spoczywa na podmiocie obowiązany do dokonania wpisu, z drugiej natomiast może w każdym czasie powołać się na fakt udzielenia prokury. Zagrożenie to jest jednak nieuchronnym kosztem zaproponowanego przez ustawodawcę rozwiązania, opartego przecież na odpowiednim wyważeniu interesów stron.

Praktyczne zastosowanie zasady jawności materialnej w aspekcie negatywnym w odniesieniu do prokury można zobrazować na następującym przykładzie⁴⁵. Po udzieleniu prokury prokurent dokonuje w imieniu mocodawcy czynności wypowiedzenia umowy zawartej z kontrahentem mocodawcy. W zależności od czasu, w którym oświadczenie o wypowiedzeniu zostało złożone, należałoby wyróżnić następujące sytuacje.

Przed dokonaniem wpisu prokury do rejestru mocodawca nie może się skutecznie powołać wobec swego kontrahenta na fakt udzielenia prokury, chyba że wykaze, że kontrahent działał w złej wierze. Oznacza to, że czynność wypowie-

⁴² E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 39.

⁴³ Ibidem.

⁴⁴ Ibidem, s. 39-40.

⁴⁵ Podobny przykład, na gruncie przepisów kodeksu handlowego przedstawił S. Janczewski, op. cit., s. 62.

dzenia dokonana przez prokurenta traktowana jest wówczas tak, jakby udzielenie prokury nie miało miejsca⁴⁶. W rezultacie działanie podjęte przez prokurenta byłoby uznane za działanie bez umocowania. Ponieważ wypowiedzenie umowy jest jednostronną czynnością prawną, konsekwencją przyjęcia faktu braku umocowania po stronie prokurenta jest nieważność tej czynności, bez możliwości późniejszej konwalidacji w drodze potwierdzenia przez mocodawcę.

Po zarejestrowaniu prokury, a przed upływem szesnastego dnia od daty ogłoszenia tego faktu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym przedsiębiorca nie może powołać się na fakt udzielenia prokury tylko wówczas, gdy kontrahent mocodawcy udowodni, że nie mógł wiedzieć o fakcie udzielenia prokury. Zatem tylko w takich, ściśle ograniczonych, przypadkach wypowiedzenie umowy dokonane przez prokurenta byłoby dotknięte sankcją nieważności. W odróżnieniu od poprzedniej sytuacji, gdy czynność została dokonana przed dokonaniem wpisu prokury do rejestru, ciężar dowodu spoczywa w tym wypadku na kontrahencie mocodawcy. Nie wystarcza przy tym wykazanie dobrej wiary, lecz konieczne jest udowodnienie faktycznego braku możliwości uzyskania informacji o udzieleniu prokury.

Z upływem szesnastego dnia od ogłoszenia wpisu prokury do rejestru mocodawca może bez jakichkolwiek przeszkód powoływać się na fakt udzielenia prokury. Kontrahent mocodawcy, któremu prokurent wypowiedział umowę, nie może się wówczas uwolnić od skutków wypowiedzenia i to nawet wówczas, gdy wykaże, że nie miał możliwości uzyskania informacji o udzieleniu prokury.

Innym przykładem zastosowania zasady jawności materialnej w jej aspekcie negatywnym w odniesieniu do prokury może być przypadek udzielenia prokury komandytariuszowi, który następnie dokonał czynności w imieniu spółki, nie ujawniając przysługującego mu umocowania. Co do zasady, w takim wypadku komandytariusz odpowiada za skutki tej czynności wobec osób trzecich bez ograniczenia (art. 118 § 2 k.s.h.). Jednakże od chwili ogłoszenia faktu udzielenia prokury w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, do czasu upływu szesnastu dni od tego momentu, komandytariusz będzie na tej podstawie odpowiadał wobec osoby trzeciej tylko wówczas, gdy ta udowodni, że nie mogła wiedzieć o treści wpisu. Z kolei po upływie szesnastu dni od dnia ogłoszenia komandytariusz będzie wolny od odpowiedzialności z tytułu nieujawnienia przysługującego mu umocowania, gdyż nikt nie będzie mógł wówczas zasłonić się nieznajomością wpisu⁴⁷.

⁴⁶ W takim wypadku obowiązuje bowiem nie prawda materialna, lecz formalna, wynikająca z wpisu w rejestrze; por. S. Janczewski, op. cit., s. 64.

⁴⁷ S. Kowalski, *Rozszerzona odpowiedzialność komandytariusza za zobowiązania spółki komandytowej*, MP 2003, nr 5, s. 205. Większość autorów traktuje jednak wskazaną regulację dotyczącą odpowiedzialności komandytariusza jako *lex specialis* względem przepisów rejestrowych: A. Kidyba, K. Kopaczyńska-Pieczniak, *Odpowiedzialność komandytariusza za zobowiązania spółki*, PPH 1995, nr 7, s. 15; J.P. Naworski, w: T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, J.P. Naworski, K. Strzelczyk, *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółki osobowe*, Warszawa 2001, s. 307–308; M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 171; J. Szwaja, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, 1.1, Warszawa 2001, s. 595 oraz H. Urbańczyk, w: A. Strzępka (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Orzecznictwo*,

IY. WIARYGODNOŚĆ DANYCH OBJĘTYCH WPISEM

Zapewnienie informacjom zawartym w rejestrze jawności formalnej oraz jawności materialnej w obu jej aspektach nie wyczerpuje jeszcze systemu środków ochronnych związanych z rejestrem przedsiębiorców. Konieczna jest również odpowiedź na pytanie, w jaki sposób ujawnione w tym rejestrze dane zasługują na zaufanie co do ich prawdziwości. Zagadnienie to leży w sferze określanej mianem wiarygodności rejestru⁴⁸.

W literaturze zaproponowano odróżnienie wiarygodności faktycznej od wiarygodności prawnej⁴⁹. Pierwsza polega na tym, że już z samej konstrukcji systemu rejestracji wynika wysokie prawdopodobieństwo prawdziwości danych figurujących w rejestrze. Gwarantuje to ujęcie rejestru przedsiębiorców w szeroko rozumianym systemie ksiąg publicznych oraz powierzenie jego prowadzenia niezawisłym sądom. W dalszej kolejności można wymienić oparcie wpisów do rejestru na dokumentach, których zgodność z prawem podlega każdorazowemu badaniu przez sąd, wyposażony w odpowiednie środki dyscyplinowania podmiotów zobowiązanych do złożenia wniosku o wpis.

Wiarygodność faktyczna nie zapewnia jednak należytego stopnia ochrony zaufania do danych zamieszczonych w rejestrze przedsiębiorców. Powstała zatem potrzeba dodatkowej interwencji ustawodawcy, który swoim autorytetem zapewniłby, że informacje figurujące w rejestrze zasługują na zaufanie. Oczywiście nie jest możliwe ustawowe zapewnienie, iż wszelkie zarejestrowane dane są prawdziwe. Nawet w najlepiej funkcjonującym systemie nie sposób uniknąć ewentualnych pomyłek czy po prostu nadużyć⁵⁰. Zadaniem ustawodawcy jest w tym wypadku wprowadzenie takich instrumentów prawnych, które w możliwie maksymalnym stopniu pozwolą uniknąć rozbieżności między stanem prawnym wynikającym z rejestru a rzeczywistym stanem prawnym.

Warszawa 2003, s. 248, choć autorka ta przyznaje, że sprawa jest dyskusyjna. Por. też L. Moskwa, *Stosunek zewnętrzny spółki komandytowej w świetle przepisów kodeksu handlowego i kodeksu spółek handlowych (studium materialnoprawne)*, Poznań 2000, s. 86–87, którego zdaniem omawiana odpowiedzialność komandytariusza ma charakter sankcyjny i jest całkowicie niezależna od wiedzy osoby trzeciej o rzeczywistym źródle umocowania komandytariusza.

⁴⁸ Por. E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 21; E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 41; P. Suski, op. cit., s. 72; Z. Żabiński, op. cit., s. 88. Nieco inaczej zasadę wiarygodności przedstawiła M. Wrzolek-Romańczuk, op. cit., s. 28, zdaniem której od zasady wiarygodności, polegającej na tym, że osoba trzecia działająca w dobrej wierze może mieć pełne zaufanie do danych ujawnionych w rejestrze, należy odróżnić domniemanie prawdziwości wpisów. Wydaje się, że z uwagi na ścisły związek między wiarygodnością a domniemaniem prawdziwości danych wpisanych do rejestru wprowadzanie takiego rozróżnienia nie znajduje uzasadnienia. Przyczyną, dla której dany rejestr cieszy się zaufaniem, jest zwykle wysokie prawdopodobieństwo prawdziwości zawartych w nim informacji. Por. też E. Norek, op. cit., s. 143, który wiarygodność rejestru wiąże z zasadą jawności materialnej wpisów. Inni z kolei utożsamiają wiarygodność rejestru z wiarą publiczną, co obecnie jednak mogłoby być mylące z uwagi na utrwalone już znaczenie pojęcia wiary publicznej; por. A. Chełmoński, op. cit., s. 211 i n.; T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 49. Tym bardziej nieuzasadnione wydaje się posługiwanie pojęciem rękojmi wiary publicznej rejestru; por. W. Pyziół, A. Szumański, I. Weiss, *Prawo spółek*, Bydgoszcz–Kraków 2002, s. 57 a na gruncie przepisów o rejestrze handlowym W. Pyziół, w: K. Kruczałak (red.), *Kodeks handlowy. Komentarz*, Warszawa 1998, s. 186; Z. Żabiński, op. cit., s. 92.

⁴⁹ Por. Z. Żabiński, op. cit., s. 89–90.

⁵⁰ Por. E. Norek, op. cit., s. 143; Z. Żabiński, op. cit., s. 91.

Zasada wiarygodności rejestru handlowego ma w polskim ustawodawstwie dosyć długą tradycję. Przewidziano ją wprost już w art. 10 dekretu o rejestrze handlowym, zgodnie z którym „wszelkie dane zarejestrowane i ogłoszone mają za sobą domniemanie wiarygodności (...)”⁵¹. Kodeks handlowy nie stanowił wprost ani domniemania wiarygodności danych zamieszczonych w rejestrze, ani nie przewidywał wyraźnie domniemania prawdziwości tych danych. Zawierał jednak przepisy, z których zasadę wiarygodności można było wyinterpretować. Dotyczy to w szczególności art. 24 § 1 k.h. stanowiącego, że „wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze, kupiec nie może zasłaniać się zarzutem, że dane wpisane zgodnie z jego zgłoszeniem nie są prawdziwe”. Podobne rozwiązanie, tyle że w odniesieniu do danych wpisanych niezgodnie ze zgłoszeniem kupca lub bez jego zgłoszenia, uregulowano w art. 24 § 2 k.h. Pewnym uzupełnieniem zasady wiarygodności była regulacja zawarta w art. 10 k.h. Przepis ten przewidywał ogólną zasadę, zgodnie z którą wraz z wpisem do rejestru dana osoba uzyskiwała względem osób trzecich działających w dobrej wierze status kupca rejestrowego nawet wówczas, gdy nie było podstaw do wpisu. Zatem nawet w przypadku wpisania do rejestru osoby niemającej w ogóle statusu kupca, osoba taka była traktowana jako kupiec rejestrowy i to na mocy samego wpisu⁵².

Aktualnie obowiązująca zasada wiarygodności wpisów w rejestrze przedsiębiorców została wyrażona w art. 17 ustawy o KRS. W ust. 1 wymienionego przepisu ustanowiono ogólne domniemanie prawdziwości danych wpisanych do rejestru. Jest to domniemanie prawne, do którego stosuje się art. 234 k.p.c. Wiąże ono sąd, może być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie zabrania. Ponieważ w ustawie o KRS nie przewidziano ogólnego zakazu przeprowadzania dowodu przeciwko domniemaniu prawdziwości danych wpisanych do rejestru, należy przyjąć, iż **domniemanie wyrażone w art. 17 ust. 1 ustawy o KRS jest tzw. domniemaniem wzruszalnym**⁵³. O możliwości powołania się na wiarygodność wpisu decyduje co do zasady, podobnie jak to miało miejsce w czasie obowiązywania dekretu o rejestrze handlowym oraz pod rządami kodeksu handlowego, chwila dokonania wpisu, nie zaś chwila jego ogłoszenia⁵⁴.

Wyjątek od wskazanej wyżej zasady, ograniczający możliwość obalenia domniemania prawdziwości zarejestrowanych danych, uregulowano w art. 17 ust. 2 ustawy o KRS. W myśl tego przepisu, jeżeli dane wpisano do rejestru niezgodnie ze zgłoszeniem podmiotu lub bez tego zgłoszenia, podmiot ten nie może zasłaniać się wobec osoby trzeciej działającej w dobrej wierze zarzutem, że dane te nie

⁵¹ A. Chełmoński, op. cit., s. 207 i n.

⁵² T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 21; Z. Żabiński, op. cit., s. 93.

⁵³ A. Nowacki, op. cit., s. 36; F. Zedler, w: A. Koch, J. Napierała (red.), *Prawo handlowe. Spółki handlowe. Umowy gospodarcze*, Kraków 2002, s. 42. Podobnie SN w wyroku z 2 kwietnia 2004 r., III CK 465/02, MP 2004, nr 10, s. 439 oraz Pr. Bank. 2005, nr 1, s. 39 oraz w postanowieniu z 14 kwietnia 2003 r., I CZ 17/03, OSNC 2004, nr 9, poz. 137.

⁵⁴ T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 49; S. Janczewski, op. cit., s. 63; A. Kidyba, w: K. Kruczałak (red.), op. cit., s. 67; E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 43; P. Suski, op. cit., s. 74; Z. Żabiński, op. cit., s. 96.

są prawdziwe, jeżeli zaniedbał wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o sprostowanie, uzupełnienie lub wykreślenie wpisu.

Należy zwrócić uwagę na posłużenie się przez ustawodawcę mało precyzyjnym pojęciem „podmiot”, użytym dwukrotnie w omawianym przepisie. Poprzestanie wyłącznie na wykładni literalnej nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, czy chodzi tu o jakikolwiek podmiot dokonujący zgłoszenia, czy też może wyłącznie o podmiot wpisany do rejestru. Warto zauważyć, że w innych przepisach ustawy o KRS ustawodawca konsekwentnie posługuje się pojęciami „podmiot obowiązany do złożenia wniosku o wpis”⁵⁵ lub „podmiot wpisany do rejestru”⁵⁶. Wykładnia celowościowa przemawia za uznaniem, że pojęcie „podmiot”, użyte w art. 17 ust. 2 ustawy o KRS, odnosi się wyłącznie do podmiotu wpisanego do rejestru⁵⁷.

Zakres regulacji art. 17 ust. 2 ustawy o KRS dotyczy dwóch sytuacji. W pierwszej wpis nastąpił bez zgłoszenia podmiotu wpisanego do rejestru. Ma to miejsce na przykład wówczas, gdy wpisu dokonano z urzędu (np. w trybie art. 24 ust. 4 ustawy o KRS) lub gdy wniosek został złożony przez pełnomocnika działającego bez umocowania albo z przekroczeniem zakresu umocowania⁵⁸. W drugiej sytuacji wpisu dokonano niezgodnie ze zgłoszeniem. Nie jest przy tym istotna przyczyna zaistniałej niezgodności. Może ona wynikać na przykład z omyłki sądu rejestrowego⁵⁹. Ryzyko zaistnienia niezgodności obciąża więc co do zasady podmiot wpisany do rejestru, choć interes jego jest w pewien sposób chroniony dzięki nałożonemu na sąd rejestrowy obowiązki doręczenia mu odpisu postanowienia o wpisie wydanego na posiedzeniu niejawnym (art. 357 w zw. z art. 517 k.p.c.)⁶⁰.

Ograniczenie możliwości wzruszenia domniemania prawdziwości zarejestrowanych danych, wyrażone w art. 17 ust. 2 ustawy o KRS, dotyczy wyłącznie podmiotu wpisanego do rejestru, nie odnosi się więc do osób trzecich. Jest to zgodne z intencją ustawodawcy, który wprowadził zasadę wiarygodności wpisu przede wszystkim w celu ochrony osób trzecich⁶¹. W konsekwencji osoby trzecie

⁵⁵ Art. 14 ustawy o KRS.

⁵⁶ Art. 15 ust. 1 i 2, art. 18 ust. 1 ustawy o KRS.

⁵⁷ Por. E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 21; Podobnie M. Tarska, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, op. cit., s. 587; autorka twierdzi co prawda, że art. 17 ust. 2 ustawy o KRS dotyczy podmiotu podlegającego obowiązkowi wpisu w rejestrze, jednakże z uwagi na fakt, że przepis ten dotyczy stanu po dokonaniu wpisu, trafniejsze wydaje się odniesienie pojęcia „podmiot” do podmiotu wpisanego do rejestru.

⁵⁸ E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 41.

⁵⁹ Por. T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 49; A. Kidyba, w: K. Krucalak (red.), op. cit., s. 67; J. Szwaja, *Kodeks handlowy...*, t. I..., s. 333–334; M. Wrzolek-Romańczuk, op. cit., s. 25. Por. też orzeczenie SN z 5 września 1928 r., I C 1410/27, OSN 1928, t. II, poz. 130.

⁶⁰ E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 106. Por. też orzeczenie SN z 5 września 1928 r., I C 1410/27, OSN 1928, t. II, poz. 130.

⁶¹ E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 41; R. Skubisz, op. cit., s. 27; J. Szwaja, *Kodeks handlowy...*, t. I..., s. 329; M. Tarska, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, op. cit., s. 586. Por. też orzeczenie SN z 30 maja 1928 r., I C 863/27, OSN 1928, poz. 107 oraz PPH 1928, nr 8, s. 364–366.

mogą bez przeszkód przeprowadzić dowód przeciwny, obalający domniemanie prawdziwości wpisu⁶².

Nałożony na podmiot wpisany do rejestru zakaz przeprowadzania dowodu przeciwko domniemaniu prawdziwości zarejestrowanych danych nie ma charakteru bezwzględny. Ustawodawca przewidział dwa przypadki, w których dowód taki jest możliwy.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że omawiany zakaz dotyczy wyłącznie relacji wobec osób trzecich działających w dobrej wierze. Nie ma więc przeszkód do zasłaniania się zarzutem nieprawdziwości wpisanych do rejestru informacji względem osób trzecich będących w złej wierze. Z uwagi jednak na ustawowe domniemanie istnienia dobrej wiary, wyrażone w art. 7 k.c., to na podmiocie wpisanym do rejestru ciążyć będzie obowiązek przeprowadzenia dowodu przeciwnego, tj. wykazania złej wiary po stronie osoby trzeciej. W złej wierze jest natomiast ten, kto wiedział lub, przy zachowaniu należytej staranności, powinien był wiedzieć, że dane wpisane do rejestru nie odpowiadają rzeczywistości stanowi rzeczy⁶³.

Drugą możliwością obalenia domniemania prawdziwości wpisu przez podmiot wpisany do rejestru jest niezwłoczne wystąpienie przezeń z wnioskiem o sprostowanie, uzupełnienie lub wykreślenie wpisu. Jest to rozwiązanie podobne do przewidzianego w art. 24 § 2 k.h. z tą tylko różnicą, że ustawodawca uwzględnił obecnie również możliwość wystąpienia z wnioskiem o uzupełnienie wpisu. Obowiązująca regulacja nie jest jednak wolna od wątpliwości interpretacyjnych. Dotyczą one przede wszystkim prawidłowej wykładni pojęcia „niezwłocznie”. Wykształciły się w tym zakresie dwa odmienne poglądy.

Zgodnie z pierwszym konieczna jest natychmiastowa reakcja podmiotu wpisanego do rejestru po uzyskaniu przezeń wiadomości o niezgodności wpisu z rzeczywistym stanem prawnym. Jakiegokolwiek opóźnienie, nawet uzasadnione oczekiwaniem na doręczenie postanowienia sądu o wpisie, będzie działało na niekorzyść przedsiębiorcy⁶⁴.

Zwolennicy drugiego poglądu zajmują zdecydowanie bardziej liberalne stanowisko. Ich zdaniem wystarczające jest terminowe złożenie środka odwoławczego, tj. skargi na orzeczenie referendarza sądowego albo apelacji⁶⁵. Działanie takie jest bowiem podstawowym sposobem obrony przed dokonaniem wpisu niezgodnego z rzeczywistym stanem prawnym. Podzielając ten punkt widzenia, należy zgłosić postulat *de lege ferenda*, aby wśród wymienionych w treści art. 17 ust. 2

⁶² E. Norek, op. cit., s. 146.

⁶³ E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 41; E. Norek, op. cit., s. 146; J. Szwaja, *Kodeks handlowy...*, t. I..., s. 330; M. Tarska, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, op. cit., s. 588.

⁶⁴ T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatko, op. cit., s. 50; S. Grzybowski, w: S. Grzybowski (red.), *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Ossolineum 1976, s. 854.

⁶⁵ M. Allerhand, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. I, Bielsko-Biała 1992, s. 43; E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 21; E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 42; E. Norek, op. cit., s. 146; P. Suski, op. cit., s. 75–76; Z. Żabiński, op. cit., s. 92. Por. też M. Tarska, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, op. cit., s. 587–588.

ustawy o KRS przesłanek umożliwiających podmiotowi wpisanemu do rejestru obalenie domniemania prawdziwości wpisu uwzględniono również wprost fakt niezwłocznego wniesienia środka odwoławczego. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy mimo niedoręczenia postanowienia o wpisie – z jakichkolwiek przyczyn (np. wskutek błędu sądu) – przedsiębiorca uzyska informację o treści wpisu z innych źródeł. Wówczas jedynym sposobem uniknięcia niekorzystnych skutków związanych z rejestracją nieprawdziwych danych będzie niezwłoczne wystąpienie z wnioskiem o sprostowanie, uzupełnienie albo wykreślenie wpisu⁶⁶.

Analizując art. 17 ustawy o KRS, nie sposób nie zadać pytania, dlaczego ustawodawca pominął przypadek, w którym nieprawdziwe dane zostały wpisane do rejestru zgodnie z wnioskiem podmiotu obowiązującego do dokonania wpisu. Brak ten staje się szczególnie widoczny wobec porównania obecnej regulacji z rozwiązaniem zaproponowanym na gruncie kodeksu handlowego. W kodeksie handlowym analizowanemu przypadkowi poświęcono odrębny przepis art. 24 § 1, który wyraźnie stanowił, że „wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze, kupiec nie może zastrzekać się zarzutem, że dane, **wpisane zgodnie z jego zgłoszeniem** [podkr. – J.G.], nie są prawdziwe”. Niezamieszczenie w ustawie o KRS odpowiednika art. 24 § 1 k.h. należy traktować jako poważny błąd ustawodawcy. Nie można zgodzić się z wyrażonym w doktrynie poglądem, jakoby wniosek o braku możliwości obalenia, ze skutkiem względem osób trzecich będących w dobrej wierze, domniemania prawdziwości wpisu dokonanego zgodnie ze zgłoszeniem wynikał *a contrario* z treści art. 17 ustawy o KRS⁶⁷. Skoro ogólna zasada wzruszalności domniemania prawdziwości wpisu wynika z art. 17 ust. 1 ustawy o KRS, a wyjątki od tej zasady zostały wymienione w art. 17 ust. 2 wspomnianej ustawy, wśród których to wyjątków brak jest sytuacji, gdy wpisu dokonano zgodnie ze zgłoszeniem, to prawidłowe wnioskowanie *a contrario* prowadziłoby raczej do tezy przeciwnej, tj. dopuszczającej obalenie domniemania prawdziwości na zasadach ogólnych. Oczywiście nie sposób przyjąć, aby racjonalny ustawodawca dopuścił rozwiązanie, w którym pozbawia się dany podmiot określonego uprawnienia (do obalenia domniemania prawdziwości wpisu) z uwagi na zaistnienie przyczyn niezależnych od jego woli (dokonanie wpisu niezgodnie ze zgłoszeniem albo bez zgłoszenia), a jednocześnie przyznaje mu to samo prawo wówczas, gdy przesłanki skorzystania z tego prawa wynikają z działań podjętych przez uprawnionego (dokonanie wpisu zgodnie ze zgłoszeniem). W związku z powyższym regułą wykluczającą możliwość powołania się przez podmiot wpisany do rejestru na nieprawdziwość danych wprowadzonych do rejestru zgodnie z wnioskiem tego podmiotu należy wyprowadzić z art. 17 ustawy o KRS przy wykorzystaniu reguły inferencyjnej polegającej na wnioskowaniu według *argumentum a minori ad maius*⁶⁸. Jeżeli bowiem zakazane jest zastrzeganie się przez przedsiębiorcę rejestrowego zarzutem nieprawdziwości danych, w sytuacji gdy

⁶⁶ E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 21; P. Suski, op. cit., s. 76.

⁶⁷ M. Tarska, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, op. cit., s. 588.

⁶⁸ Por. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2003, s. 76.

zostały one wprowadzone do rejestru z przyczyn od niego niezależnych, to zakaz ten powinien obowiązywać tym bardziej wówczas, gdy zarejestrowanie nieprawdziwych danych nastąpiło zgodnie z wolą tego przedsiębiorcy.

Praktyczne zastosowanie zasady wiarygodności wpisu w przypadku prokury przejawia się między innymi w sytuacjach, gdy osoba ujawniona w rejestrze jako prokurent, choć w rzeczywistości nielegitymująca się stosownym umocowaniem, dokona czynności w imieniu mocodawcy z osobą trzecią będącą w dobrej wierze. Wówczas przedsiębiorca wpisany do rejestru, nie mogąc zasłaniać się zarzutem niezgodności wpisu prokury z rzeczywistym stanem prawnym, obowiązany będzie uznać wszelkie skutki czynności dokonanej w jego imieniu⁶⁹. Zasada ta zapewnia ochronę zarówno w przypadku, gdy osoba podająca się za prokurenta nigdy nie dysponowała stosownym umocowaniem, jak i wówczas, gdy w następstwie późniejszych zdarzeń umocowanie to utraciła. W drugim z wymienionych przypadków ochronę osoby trzeciej przewiduje również art. 105 k.c.

W doktrynie panuje powszechny pogląd, że ochrona wynikająca z zasady wiarygodności rejestru nie dotyczy jednak sytuacji, gdy do rejestru wpisano informację o otwarciu likwidacji, nie wykreślając – z różnych przyczyn – informacji o udzielonych prokurach⁷⁰. Zgodnie z obowiązującymi przepisami prokura wygasa wraz z otwarciem likwidacji, a w czasie likwidacji nie może być udzielona, o czym każdy powinien wiedzieć. To samo stanowisko zajmuje już od dawna doktryna niemiecka⁷¹. Pogląd ten należy co do zasady podzielić, uzupełniając go jednak o zastrzeżenie, że wyłączenie możliwości zasłaniania się przez osobę trzecią nieznajomością faktu wpisania do rejestru informacji o otwarciu likwidacji

⁶⁹ Por. orzeczenie SN z 5 maja 1938 r., IC 674/37, OSNC 1939, nr 3, poz. 133 oraz T. Siemiątkowski, *Prokura w spółkach prawa handlowego*, Warszawa 1999, s. 57. Na ten korzystny dla kontrahentów mocodawcy aspekt wpisania prokury do rejestru zwrócono w doktrynie uwagę jeszcze w czasie obowiązywania przepisów powszechnego niemieckiego kodeksu handlowego; por. A. Doliński, A. Górski, *Zarys prawa handlowego*, t. I, cz. 1, *Nauki ogólne i prawo osobowe*, Lwów 1911, s. 257–258.

⁷⁰ B. Jasinkiewicz, w: M. Czapska-Górniewicz, B. Jasinkiewicz, E.M. Jokiel, Z. Koźma, M. Ożóg, B. Skrzycka-Pilch, G. Wróblewska-Wcisło, *Kodeks handlowy z komentarzem*, Gdańsk 1997, s. 157 oraz idem, w: Z. Koźma, M. Ożóg (red.), *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, Gdańsk 2005, s. 97; W. Pyziół, w: K. Kruczałak (red.), op. cit., s. 185–186; M. Rodzyńkiewicz, op. cit., s. 125; S. Sołtysiński, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, J. Szwaja, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. I, Warszawa 1997, s. 773 oraz idem, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. I, Warszawa 2001, s. 413; K. Strzelczyk, w: T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, J.P. Naworski, K. Strzelczyk, *Komentarz do kodeksu spółek handlowych. Spółki osobowe*, Warszawa 2001, s. 215; A. Szajkowski, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. II, Warszawa 2002, s. 730 oraz idem, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. IV, Warszawa 2004, s. 64. Odmienne jednak J.P. Naworski, w: T. Siemiątkowski, R. Potrzeszcz, J.P. Naworski, K. Strzelczyk, *Komentarz do kodeksu spółek handlowych, Spółka z o.o.*, Warszawa 2001, s. 595–596, którego zdaniem nawet w razie wpisania faktu otwarcia likwidacji do rejestru osoby trzecie mogą powoływać się na istniejący wpis prokury aż do czasu jego wykreślenia i ogłoszenia tego faktu w MSiG. W podobnym tonie wypowiedział się A. Kidyba, *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*, t. II, Warszawa 2002, s. 788, twierdząc, że do czasu zgłoszenia przez likwidatorów wniosku o wykreślenie prokurenta z rejestru, „mimo że prokura wygasła, obowiązuje ochrona dobrej wiary osób trzecich co do danych wpisanych do rejestru”.

⁷¹ E.S. Puchelt, *Kommentar zum Allgemeinen Deutschen Handelsgesetzbuch*, Bd. I, Leipzig 1876, s. 97.

obowiązuje dopiero od momentu ogłoszenia tego faktu w Monitorze Sądowym i Gospodarczym.

Wzmocnieniem zasady wiarygodności wpisu do rejestru jest przewidziana w art. 18 ustawy o KRS ustawowa odpowiedzialność podmiotu wpisanego do rejestru za wszelkie szkody wyrządzone zgłoszeniem do rejestru nieprawdziwych danych (np. prokury samoistnej, gdy w rzeczywistości została udzielona prokura łączna), o ile podlegały one wpisowi na jego wniosek, jak również niezgłoszeniem w ustawowym terminie danych podlegających obowiązkowi wpisu do rejestru (np. brak ujawnienia udzielonej prokury)⁷². Ponieważ wskazana odpowiedzialność dotyczy podmiotu już wpisanego do rejestru, nie zaś podlegającego obowiązkowi wpisu, nie ma ona zastosowania do przedsiębiorcy, który nie dokonał w ustawowym terminie pierwszego zgłoszenia rejestracyjnego⁷³. Art. 18 ustawy o KRS przewiduje zaostrzony reżim odpowiedzialności, oparty na zasadzie ryzyka⁷⁴. Można się od niej uwolnić dopiero poprzez wskazanie jednej z trzech wymienionych w ustawie okoliczności egzoneracyjnych, a więc udowodnienie, że szkoda powstała 1) wskutek siły wyższej, 2) wyłącznie z winy poszkodowanego albo 3) wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą poszkodowany nie ponosi odpowiedzialności.

Przedmiotem ochrony gwarantowanej w ramach szeroko pojętej wiarygodności rejestru, a więc również ochrony zapewnionej na podstawie art. 18 ustawy o KRS, jest interes osób trzecich działających w dobrej wierze⁷⁵. Choć w ustawie nie zostało to wprost wyrażone, w doktrynie przyjmuje się, że zła wiara po stronie osoby trzeciej wyklucza możliwość pociągnięcia przez tę osobę przedsiębiorcy rejestrowego do odpowiedzialności, o której mowa w powołanym przepisie⁷⁶. Pogląd ten należy uznać za trafny.

V. MOŻLIWOŚĆ DYSPONOWANIA ODPISEM Z KRS JAKO DOKUMENTEM URZĘDOWYM POŚWIADCZAJĄCYM UMOCOWANIE PROKURENTA

Jednym z podstawowych celów związanych z ustawowym obowiązkiem rejestracji faktu udzielenia prokury jest umożliwienie prokurentowi dysponowania urzędowym dokumentem potwierdzającym jego legitymację do działania w imieniu mocodawcy, mającym postać odpisu bądź wyciągu z rejestru⁷⁷. Dzięki temu

⁷² Por. E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 21; E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 43.

⁷³ M. Tarska, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, op. cit., s. 589.

⁷⁴ E. Bieniek-Koronkiewicz, J. Sieńczyło-Chlabicz, op. cit., s. 21; D. Bugajna-Sporczyk, K. Kuć-Kwaśniewicz, *Krajowy Rejestr Sądowy – uwagi praktyczne*, MP 2001, nr 4, s. 225; E. Marszałkowska-Krześ, op. cit., s. 44; E. Norek, op. cit., s. 147; A. Nowacki, op. cit., s. 42; M. Tarska, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, op. cit., s. 589.

⁷⁵ S. Grzybowski, *System prawa cywilnego*, t. III, cz. 2..., s. 853; J. Namitkiewicz, *Encyklopedia...*, t. IV..., s. 2049.

⁷⁶ M. Tarska, w: S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, op. cit., s. 589.

⁷⁷ T. Siemiątkowski, *Prokura w spółkach...*, op. cit., s. 57–58. Por. też wyrok SN z 21 października 1949 r., Wa.C. 87/49, DPP 1950, nr 3, s. 61, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że osoba upoważniona według wpisu w rejestrze do reprezentowania kupca czyni zadość swemu obowiązkowi w zakresie

prokurent nie musi każdorazowo okazywać kontrahentom mocodawcy, z którymi dokonuje czynności prawnych w jego imieniu, oryginału bądź poświadczonej kopii dokumentu zawierającego oświadczenie mocodawcy o udzieleniu prokury. Pamiętać jednakże należy, że mimo ustawowego obowiązku wpisania prokury do rejestru przedsiębiorców, wpis ten ma znaczenie jedynie deklaratoryjne. Nie tworzy więc skutku prawnego w postaci powstania umocowania po stronie prokurenta, ale dokumentuje jedynie fakt powstania prokury. Do czasu wpisania prokury do rejestru prokurent może w pełni skutecznie reprezentować mocodawcę. Nie ma przy tym obowiązku legitymowania się jakimkolwiek dokumentem, oczywiście o ile ustawa nie stanowi inaczej. Co do zasady zatem, to od kontrahenta będzie zależało, czy zaufa oświadczeniu prokurenta, że przysługuje mu stosowne umocowanie, czy też dodatkowo zażąda okazania dokumentu poświadczającego fakt udzielenia prokury. Wyjątek stanowią między innymi przepisy regulujące postępowanie cywilne. Przewidziano w nich obowiązek dołączenia przez pełnomocnika do akt sprawy, przy pierwszej czynności procesowej, pełnomocnictwa z podpisem mocodawcy lub wierzytelnego odpisu pełnomocnictwa (art. 89 § 1 k.p.c.). Ponieważ ustawodawca wspomina tu jedynie ogólnie o pełnomocnictwie, nasuwa się pytanie, w jaki sposób powołany przepis zastosować w odniesieniu do prokury. Odpowiedź zdaje się być bardzo prosta. Otóż prokurent przy pierwszej czynności procesowej powinien złożyć do akt sprawy oryginał bądź uwierzytelniony odpis oświadczenia mocodawcy o udzieleniu prokury albo też – co jest w praktyce regułą – odpis lub wyciąg z rejestru przedsiębiorców. Tę oczywistą – wydawałoby się – zasadę, akceptowaną w doktrynie⁷⁸ i jak dotychczas nie kwestionowaną w orzecznictwie zaburzył w pewnym stopniu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r.⁷⁹ Zgodnie z tezą powołanego orzeczenia „prokurent powinien bowiem przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy odpis lub wyciąg z rejestru sądowego, który **zastępuje** [podkr. – J.G.] wymagane od pełnomocnika – zgodnie z art. 89 § 1 k.p.c. – pełnomocnictwo procesowe”. *Prima facie* wydawałoby się, że zdaniem Sądu Najwyższego odpis lub wyciąg z rejestru przedsiębiorców stanowi wyłączny dowód legitymujący prokurenta w postępowaniu sądowym, zastępujący dokument pełnomocnictwa (prokury)⁸⁰. Wniosek taki byłby jednak oczywiście sprzeczny z wyrażonym również w tezie tego samego wyroku oczywistym stwierdzeniem, że „prokura jest ważna, mimo że nie została wpisana do rejestru sądowego”. Nie

wykazania swej legitymacji w procesie, jeżeli przedstawi wyciąg z tego rejestru. W takim wypadku ciężar dowodu braku legitymacji ciąży na tym, kto na brak ten się powołuje.

⁷⁸ S. Machalski, *Stanowisko prokurenta według k.p.c. z uwzględnieniem prawa upadłościowego*, PPH 1936, nr 2, s. 72. Por. też T. Dziurzyński, Z. Fenichel, M. Honzatkó, op. cit., s. 71.

⁷⁹ II CK 120/05, LEX, nr 167116.

⁸⁰ Podobną ocenę komentowanego orzeczenia wyraził P. Bielski, którego zdaniem „stopień ogólności (...) poglądu Sądu Najwyższego, a zwłaszcza zaakcentowanie znaczenia ujawnienia faktu udzielenia prokury w rejestrze oraz stanowcze – jak się wydaje – stwierdzenie, że prokurent powinien (...) przy pierwszej czynności procesowej dołączyć do akt sprawy odpis lub wyciąg z rejestru sądowego (...), wydają się przemawiać za tym, iż również w jego ocenie [Sądu Najwyższego – przyp. J.G.] wykluczona jest możliwość udokumentowania statusu prokurenta w inny sposób; P. Bielski, *Glosa do wyroku SN z dnia 20 października 2005 r.*, II CK 120/05, „Prawo Spółek” 2006, nr 5, s. 57.

sposób przecież przyjąć, aby Sąd Najwyższy z jednej strony uznawał za w pełni ważną i skuteczną prokurę, w okresie pomiędzy jej udzieleniem a wpisem do rejestru, z drugiej natomiast odmawiał niezarejestrowanemu prokurentowi możliwości skutecznego wykazania przysługującego mu umocowania. Skoro prokura obejmuje z mocy ustawy umocowanie także do czynności sądowych, to prokurent już od chwili powołania powinien mieć prawo skutecznego występowania przed sądem w imieniu mocodawcy. Należy zatem uznać, że Sąd Najwyższy w rzeczywistości nie wykluczył możliwości legitymowania się w postępowaniu sądowym oryginałem albo poświadczonym odpisem dokumentu prokury, choć teza powołanego wyroku została zrehabilitowana wyjątkowo niefortunnie⁸¹. Przekonuje o tym przede wszystkim treść uzasadnienia, w którym Sąd Najwyższy podzielił co prawda decyzję sądu niższej instancji, odmawiającą dopuszczenia prokurenta jednej ze stron do udziału w postępowaniu, jednakże było to spowodowane nie tyle samym faktem okazania innego dokumentu niż odpis lub wyciąg z rejestru przedsiębiorców, ale tym, że okazany przez prokurenta dokument zawierający oświadczenie mocodawcy o udzieleniu prokury był jedynie kserokopią, nie spełniał więc wymogów formalnych, określonych w kodeksie postępowania cywilnego. Jednocześnie, jak czytamy w treści uzasadnienia, prokurent „nie zgłaszał dalszych wniosków, w szczególności nie powoływał się na zdolność występowania w charakterze prokurenta i możliwość przedstawienia dowodu na tę okoliczność w wyznaczonym przez sąd terminie”. O ile zatem rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w tej konkretnej sprawie zasługuje na aprobatę, o tyle sformułowana przez ten sąd teza budzi uzasadnione wątpliwości, zwłaszcza że sugeruje błędne wnioski co do charakteru prawnego wpisu prokury do rejestru oraz roli odpisu z rejestru jako dokumentu legitymującego prokurenta do występowania przed sądem. Należy raz jeszcze stanowczo podkreślić, że **brak jest jakichkolwiek podstaw do twierdzenia, że jedynym dowodem legitymującym status prokurenta w postępowaniu sądowym jest odpis lub wyciąg z rejestru przedsiębiorców**⁸². Nie ma żadnych przeszkód, aby osoba podająca się przed sądem za prokurenta wykazała swoje umocowanie, okazując sądowi oryginał lub poświadczony odpis oświadczenia mocodawcy o udzieleniu prokury⁸³.

Podstawową zaletą odpisu czy wyciągu z rejestru w porównaniu z dokumentem zawierającym oświadczenie mocodawcy jest fakt, że odpisy i wyciągi należą do dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c. czy art. 76 § 1 k.p.a.⁸⁴, natomiast oświadczenie mocodawcy jest jedynie dokumentem prywatnym. Dodatkowo warto zaznaczyć, że odpisy i wyciągi z rejestru są *de lege lata*, podobnie jak w poprzednim stanie prawnym, jedynymi dokumentami urzędowymi poświadczającymi legitymację prokurenta w obrocie gospodarczym. Sąd

⁸¹ Na niejednoznaczny charakter wypowiedzi Sądu Najwyższego zawartej w tezie omawianego orzeczenia zwrócił uwagę również P. Bielski, op. cit., s. 57.

⁸² P. Bielski, op. cit., s. 58.

⁸³ Ibidem, s. 59.

⁸⁴ J. Szwaja, op. cit., s. 276.

rejestrowy nie ma bowiem możliwości wydawania odrębnych zaświadczeń, że dana osoba pełni funkcję prokurenta⁸⁵.

THE RESULTS OF AN ENTRY OF *PROCURATION* INTO THE ENTREPRENEURS' REGISTER

The article is devoted to the issues connected with an entry into the Register of *procuration*. Such a registration is of a declaratory character, thus it is not necessary to establish the authorization. However, its significant legal consequences require a separate analysis. Since a date of a disclosure in the Entrepreneurs' Register, the *procuration* gains a broader effectiveness towards third parties, as it is connected with the binding presumptions of an openness (in its formal and material aspect) and of an authenticity of the data disclosed in the Register. The entry of *procuration* into the Entrepreneurs' Register results in a protection, which shall be considered, at least, in two aspects. It gives not only a possibility of making use of an extract from the Entrepreneurs' Register allowing to legitimize an existence of *procuration* (especially before courts and central government bodies) by its holder, but it also protects third parties, towards whom the registered entrepreneur can not question a validity of *procuration* entered into the Register. Furthermore, there are some benefits to an entrepreneur resulting from an entry of *procuration* into the Entrepreneurs' Register. Most important of them focuses on a fact that after an expiry of a period of 16 days since the data (on the *procuration* establishment) entered into the Register have been disclosed, no one can use the ignorance of that fact as an excuse.

⁸⁵ T. Siemiątkowski, *Prokura w spółkach...*, s. 57–58. Por. też orzeczenie SN z 27 maja 1947 r., III C 81/47, OSNC 1948, nr 1, poz. 17.